

Człowiek, człowiek

Maryla Rodowicz

Tyle miał nam dać, że aż brakło tchu
Nasz świat, nasz brat, nasz król
A za oknem szadź, popłuczyny snu
I strach i krach, i ból

Gdy nadzieje w pył
Jak skrzydełko ćmy - starte,
Czy wystarczy sił
By odegnać łąy żartem.

Człowiek, człowiek
To brzmi dumnie gdy w trumnie
Lecz nim minie brzmi w trzcinnie
człowiek - numer buta, marszruta, imię
Lwem nie będziesz
Choćbyś z diabłem
Był w znowie wolny
Ale klatkę masz w sobie
W sercu, w duszy, w głowie
I słowie człowiek.

Dzieci poszły precz, starzy idą w piach
I bunt i czas się bać
Życie ładna rzecz, a najbardziej w snach,
Więc grunt to mieć gdzie spać

Myśli naszych kruk
Przy niebieskim siadł tronie,
Jeśli nie daj Bóg
Boga nie ma tam - to koniec.

Człowiek, człowiek...